

Turyści chętniej tu przyjeżdżają

Napisano dnia: 2022-09-28 12:24:02



ZŁOTY STOK (inf. wł.). **Poza rokiem 2020, kiedy to nasiliła się pandemia zakaźnego COVID-u, w gminie pod Jawornikiem każdy kolejny sezon letni cechował się wzrostem liczby turystów. Nie inaczej było i w czasie nie tak dawno zakończonego lata - na ulicach Złotego Stoku oraz po okolicznych ścieżkach wędrownych i rowerowych przewijało się dużo gości.**

*- To był jeden z lepszych sezonów turystycznych. Widok często zajętych parkingów, piechurów przemierzających Złoty Stok wzdłuż i wszerz, niemałej liczby rowerzystów był tego potwierdzeniem i... cieszył oczy - nie ukrywa zadowolenia burmistrzynie **Grażyna Orczyk**. - Przyznam, że samorządowi oraz wielu mieszkańcom zależy na "rozkręcaniu" tej dziedziny, bo w pewnym stopniu ma wpływ na rozwój naszej gminy.*

Już w poprzednim roku Złoty Stok częściej znalazł się w planach weekendowych oraz urlopowych wielu rodaków. Wówczas wydawało się, że wpływ na to miał koronawirus, który spowodował wyhamowanie zagranicznego ruchu turystycznego. Tegoroczny sezon potwierdził, że dla niemałej grupy przybyszów samo pogórnice miasteczko oraz jego otoczenie stały się intrygujące za sprawą niesłabnących działań promocyjnych. Przyjechali zobaczyć nie tylko kopalnię złota, lecz również atrakcje znajdujące się poza nią, wśród nich dopiero co udostępnioną wieżę widokową na kościele poewangelickim. O tych drugich dowiadywali się albo w punkcie informacji turystycznej, albo od swoich przewodników, bądź z folderów traktujących o przeszłości i współczesności.

- Spotkaliśmy się z uwagami, że co niektórzy z gości chętnie by zostali na dłużej, jednak nie ma dla nich oferty noclegowej. I to - niestety - jest prawda. Brakuje nam hotelu lub pensjonatu, który przyjąłby naraz większą liczbę turystów, jakkolwiek cieszy powstanie w Złotym Stoku domków na wynajem czy pokoiów gościnnych na terenie gminy - słyszymy od włodarzynie. - Miodem na nasze serca okazują się opinie, że samo miasto i poszczególne wsie zmieniają się na korzyść, bo pięknieją, wzbogacają się o infrastrukturę turystyczną, w ogóle wychodzą z pewnego uśpienia...

I w tym kierunku idzie się dalej, bo pomysłów nie brakuje, jeśli chodzi o rozszerzenie oferty turystycznej. Koncepcja jest taka, aby Złoty Stok i poszczególne wioski stały się bazą wypadową na krótsze i dalsze wypady, w tym na czeskie pogranicze, choćby do Bilej Vody czy Javornika. Stąd kusi się prywatny kapitał do nabycia i zainwestowania w puste nieruchomości, którym można dać nowe życie, jak choćby po byłych zakładach tworzyw i farb.

- Ktoś kupił budynek nieczynnego hotelu poosirowskiego obok ewangelika; mam nadzieję, że w nim powstanie coś, co będzie dopełnieniem zrewitalizowanego dawnego kościoła. Mamy nowego nabywcę budynku po szkole numer dwa, w którym może powstać naprawdę piękny hotel. Już cieszy kawiarenka otwarta na rynku m.in. z myślą o przybyszach - wymienia rozmówczyni DKL24.PL. - Pozytywne zmiany zachodzą w Błotnicy w związku z rozwijającym się ruchem rowerowym; wspólnie z sołectwem budujemy tam wiatę rekreacyjną. Kolejne miejsca noclegowe powstały w Płonicy, agroturystyka rozwija się w Chwalisławiu. Jak utrzymamy to tempo, to kolejny letni sezon turystyczny okaże się jeszcze lepszy.

(bwb)